

Jan Wiśniewski

Traktat dzierzgoński a parafia Rudzienice

Studia Elbląskie 1, 25-36

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

TRAKTAT DZIERZGOŃSKI A PARAFIA RUDZIENICE¹

1. MISJA CHRZEŚCIJAŃSKA i PODBÓJ

W okresie średniowiecza misja chrześcijańska była ściśle związana z podbojem. Nie dziwi więc fakt, że była ona utrudniona powstaniem plemion pruskich². W czasie jednego z najazdów, Prusowie (popierani przez Władysława Laskonogiego rywalizującego z Władysławem IV Odonicem, którego wspierał Świętopełk I), dotarli aż do Gdańska i w Oliwie wymordowali zakonników — *circa idem tempus ductus fuit conventus Olyvensis anno Domini MCCXXIII per Prutenos Pomezanos de Oliva in Gdanczk et ibi fuit martirizatus*³. Wcześniej jednak, w 1224 r., *Pruteni de Pomezania* najechali na zakon żeński w Żukowie. Odpowiedzią na najazd pruski na Pomorze było (w pewnym stopniu) wyznaczenie udziału w misji chrześcijańskiej Prusów nowo fundowanemu (w 1227 r.) klasztorowi dominikanów w Gdańsku⁴. Włączenie dominikanów do misji przyczyniło się do zauważalnego postępu w pracy ewangelizacyjnej. W latach 1228–1230 jej zasięg terytorialny uległ zwiększeniu bez jakiegokolwiek udziału Krzyżaków, których jeszcze w Prusach nie było. W tym okresie, czyli przed 1231 rokiem, chrześcijaństwo dotarło aż nad Pasłękę, a więc na kilka lat przed wkroczeniem Zakonu (1233 r. — w 1231 r. założyli bazę w Toruniu) do Prus po raz pierwszy. W związku z rozwojem misji papież Grzegorz IX (19 III 1227 – 22 VIII 1241), dnia 9 lipca 1231 r., wydał specjalne orędzie: *Gratias agimus gratiarum omnium largitori*, które skierował do chrześcijan w Pomezanii i ziemi pasłęckiej — *universis Christi fidelibus per Pomezaniam et Pozolucensem provincias constitutis*. Zachęcał w nim, aby wytrwali i trzymali się wiary Chrystusowej⁵. Papież zwracając się do tamtejszych wiernych

¹ Referat wygłoszony dnia 7. lutego 1999 r. na uroczystym posiedzeniu Rady Gminy z okazji obchodów 750-lecia istnienia wsi i parafii Rudzienice.

² H. Boockmann, *Zakon krzyżacki*, Warszawa 1998, s. 109–133.

³ S. Kujot, *Dzieje Prus Królewskich*, w: RTNT, 1915–1918, cz. I, s. 468–469, 479, 562; S.M. Szacherska, *Pierwsi protektorzy*, s. 134; K. Górski, *Państwo Krzyżackie*, s. 29–30; J. Powierski, *Prusowie, Mazowsze i sprowadzenie Krzyżaków do Polski*, t. I, Malbork 1996, s. 21.

⁴ Świętopełkowi udało się sprowadzić do Gdańska dominikanów dlatego, że rozgorzała walka o tron krakowski przez Konrada Mazowieckiego, Władysława Laskonogiego i Henryka Brodatego, którzy na dłuższy czas przestali zwracać uwagę na to co dzieje się w Gdańsku — por. J. Powierski, *Polska a Prusowie*, s. 90–91; S. Kujot, *Dzieje Prus*, cz. I, jw., s. 482.

⁵ *Preussisches Urkundenbuch*, Polit. Abteilung (1140–1256), hrsg. v. R. Philipp, C.P. Woelky, Königsberg 1882, t. I–1, nr 84, s. 64–65 — *Quia vero Christi vicarii, licet insufficientibus meritis constituti, fideles eius sincera complectimur caritate, universitatem vestram rogamus, moneamus, hortamur et obsecramus in domino ihesu, per apostolica vobis scripta in remissionem peccaminum*

polecał słuchać i życzliwie przyjąć braci zakonu kaznodziejskiego (dominikanów) — *dilectos filios fratres ordinis predicatorum*.

Biskup Wilhelm z Modeny (legat papieski od 31 I 1225) celem bliższego zorientowania się w sytuacji na terenie Prus — wobec próby przejęcia wpływów w tym rejonie przez cesarza Fryderyka II — odbył na polecenie papieża Honoriusza III specjalną podróż wyłącznie do tego kraju między 1224 a 1231 r. O tej wyprawie wspomina Grzegorz IX w piśmie z 17. czerwca 1231 r. Kolejną, drugą podróż pruską (czwartą do tego rejonu Europy), Wilhelm z Modeny odbył w czasie od stycznia do jesieni 1232 r. Na relacje z tej podróży powołuje się Grzegorz IX w bulli z 11. stycznia 1233 r.⁶ Trzecia podróż biskupa Wilhelma do Prus przypadła na okres od 13. września 1234 r. do 7. kwietnia 1234 r.⁷

W czasie wyprawy krzyżowej do Prus w 1223 r. książę śląski Henryk Brodaty zwrócił uwagę na pożyteczność Zakonu Krzyżackiego w sprawie stałej obrony przed niewiernymi Prusami, ponieważ Prusowie skutecznie obronili się w latach 1218 i 1221–1223⁸. *Na razie jednak Prusowie stawiali opór. Po odejściu krzyżowców nie tylko odzyskiwali utracone tereny, ale też przesuwali się dalej na południe. Dotychczasowe sukcesy misyjne minęły i samo Mazowsze cierpiało z powodu napadów pruskich. Tak wyglądała sytuacja, kiedy Konrad Mazowiecki zwrócił się do Zakonu Krzyżackiego* — pisze Hartmut Boockmann⁹. W związku z tym książę mazowiecki i kujawski zwrócił się do wielkiego mistrza Zakonu o przysłanie braci, którym odda *ziemię chełmińską*. Konrad Mazowiecki, za namową biskupa Chrystiana i zgodą biskupa płockiego Guntera (1227–1232), sprowadził w 1226 r. Zakon Braci Domu Niemieckiego Najświętszej Maryi Panny w Jerozolimie — Krzyżaków¹⁰. Zakon Krzyżacki zobowiązał się do obrony pogranicza polskiego przed napadami Prusów, a w 1230 r. książę Konrad oddał zakonnikom *ziemię chełmińską i wszystkie przyszłe zdobycze w Prusach z wszystkimi należnymi prawami*, co poświadczył biskup Gunter (1227–1232)¹¹. W 1231 r. nastąpiło faktyczne objęcie

iniungentes, quatinus, sicut laudabiliter inchoatis, sequentes gratiam preeuntem studeatis Christo inflexibiliter adherere, irreprehensibilem legem eius animas convertentem satagendo fideliter custodire; por. J. Powierski, *Kazimierz Kujawski a początki rywalizacji o ziemie zachodniobałtyjskie (do 1247 r.)*, nadbitka, s. 24. Należy podkreślić, że doszło do rywalizacji misyjnej między cystersami a dominikanami (w sojuszu z Krzyżakami) — tych ostatnich popierał legat papieski Wilhelm z Modeny — por. T. Manteuffel, *Papiestwo i cystersi ze szczególnym uwzględnieniem ich roli w Polsce na przełomie XII i XIII wieku*, Warszawa 1955; J. Kłoczkowski, *Dominikanie polscy nad Bałtykiem, w: Nasza Przeszość*, t. VI, 1957; J. Powierski, *Początki rywalizacji*, s. 21; S. Kujot, *Dzieje Prus*, cz. I, s. 491, 562.

⁶ Pr. U., t. I, nr 95, s. 71 — *Referente sancte ven. Fr. Nostro Mutinensi episcopo, nuper accepimus, quod vos, illo totaliter inspirante, qui ubi vult spirat, parati estis recipere verbum dei et eidem episcopo humiliter obedire.*

⁷ S. Kujot, *Dzieje Prus*, cz. I, s. 493, 634; SRP, t. II, s. 124.

⁸ J. Powierski, *Prusowie, Mazowsze*, s. 7–95; H. Boockmann, *Zakon krzyżacki*, s. 91.

⁹ H. Boockmann, *Zakon krzyżacki*, s. 93.

¹⁰ Pr. U., t. I, nr 56, s. 41–42: *quod devotus Cunradus dux Mazovie et Cuiavie promisit et obtulit providere sibi et fratribus suis de terra, qui vocatur Culmen, et in alia terra inter suam videlicet et confinia Prutenorum, ita quidem, ut laborem assumerent et insisterent oportune ad ingrediendum et optinendum terram Pruscie ad honorem et gloriam veri dei;* S. Kujot, *Dzieje Prus*, cz. I, s. 516–520.

¹¹ Pr. U., t. I, nr 64, s. 47 — *pro salute anime nostre et parentum nostrorum terram Chelmen cum omnibus attenetiis suis, tam in quis quam in agris et in nemoribus, nichil utilitatis nobis reservantes vel*

tych ziem w posiadanie przez niewielki oddział krzyżackich rycerzy, na czele którego przybył Herman von Balk. Biskup pruski Chrystian — *Christianus, divina favente clementia primus Pruziensis episcopus*, idąc za przykładem księcia Konrada, zawarł szereg umów z Krzyżakami. Ostatnia z nich podpisana w Rubenicht (benedyktyńska posiadłość w Austrii), w pierwszym kwartale 1231 r., stwierdzała rezygnację biskupa Prus na rzecz Zakonu ze wszystkich posiadłości w ziemi chełmińskiej, z zastrzeżeniem tylko jurysdykcji biskupiej oraz nadała im trzecią część Prus ze wszystkimi prawami z zachowaniem dla siebie także władzy biskupiej: *W ziemi pruskiej, która z prawa i łaski Stolicy Apostolskiej do nas należy, tak już utwierdzonej w wierze jak utwierdzoną być mającej, dla wiary już pozyskanej jak pozyskaną być mającej, trzecią część im zlecieliśmy jako prawdziwą i wieczną własność z wszelkim owocem i dochodem z ziemi, ludzi, kościołów, dziesięcin, rybitw i polowań, złota i wszystkich kruszców, które im w dziele ich przybędą; sobie zastrzegamy tylko wykonywanie prawa biskupiego (nobis in reliquis episcopalem iurisdictionem reservantes)*¹². Te układy, tak korzystne dla Krzyżaków, oraz dokument cesarza Fryderyka II z marca 1226 r. — *Złota bulla z Rimini* — nadający im ziemie zdobyte, spowodowały, że Zakon rozpoczął podbój terenów pruskich, w celu zdobycia panowania nad ich mieszkańcami i powiększenia swoich posiadłości¹³.

Należy z naciskiem podkreślić, że papież potwierdzając prawo Krzyżaków do podboju Prus wyłączył te tereny, które już wcześniej zostały objęte misją chrystianizacyjną¹⁴. Gdy misja pruska rozszerzała się w Sambii i dalej w rejonie północno-wschodnim, Krzyżacy zajęli się umacnianiem swojej pozycji w ziemi chełmińskiej, a więc poza właściwymi Prusami. Dopiero około połowy 1233 r. założyli prowizoryczny gród w okolicy Kwidzyna (*Insula sanctae Marie*), który przeniesiono potem na miejsce Kwidzyna w grudniu 1233 r., z daleka od osadnictwa pruskiego, posuwając się dalej wzdłuż biegu Wisły¹⁵. Zapewne w ten sposób wyrażali swoją dezaprobatę dotyczącą podziału Prus, co spowodowało zatarg z biskupem Chrystianem. Chrystian został uwięziony latem 1233 r. na

in futurum sperantes, et villam Orlov nuncupatam, in Cuyavia iacentem, contulimus in perpetuam proprietatem integraliter possidendam, omnium heredum nostrorum accedente consensu; Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae, Romae, 1860, t. I, nr 38, s. 18 i nr 39, s. 18–19; K. Górski, Państwo Krzyżackie, s. 37; S. Kujot, Dzieje Prus, cz. I, s. 520–521, 542–547, 553–556; H. Boockmann, Zakon krzyżacki, s. 101.

¹² *Urkundenbuch des Bisthums Culm*, opr. C.P. Woelky, Danzig 1885–1887 (dalej = U. Culm), nr 5, s. 2; Pr. U., t. I, nr 82 i 83, s. 63–64 — „...in terris Pruzie, que ad nos ex iure et gratia sedis apostolice spectare videtur... terram (partem) ipsis contulimus in vera et perpetua proprietate possidendam cum omni fructu et utilitatis proventu terre...”. Tłumaczenie za S. Kujot, *Dzieje Prus*, cz. I, jw., s. 573; por. J. Sikorski, *Monarchia Polska i Warmia u schyłku XV wieku*, Olsztyn, 1978, s. 20.

¹³ R. Bodański, *Początki hierarchii*, jw., s. 344; E. Blech, *Der Preussischenbischof Christian und seine Zeit*, w: *Zeitschrift des historischen Vereins für den Reg. Bezirk Marienwerder*, t. XLVII, 1909, s. 54.

¹⁴ J. Powierski, *Państwo krzyżackie w Prusach*, w: *Warmia i Mazury*, Olsztyn, 1985, s. 105; tenże, *Kazimierz Kujawski*, s. 6.

¹⁵ K. Górski, *Zakon Krzyżacki*, s. 27 — „Zamiast kierować się w głąb Prus przez dolną Pomezanię i Pogezanię ku trwałszym ostojom pogaństwa zmierzają one (podbój krzyżackie) śladami dawnej misji zdecydowanie ku morzu, wzdłuż Wisły i Nogatu, nad Zalewem Wiślanyłm ku Pregole”; H. Boockmann, *Zakon krzyżacki*, s. 109; J. Powierski, *Prusowie, Mazowsze*, s. 24.

terenie Sambii¹⁶, z czego skorzystali Krzyżacy. Uzyskawszy wezwanie papieża Grzegorza IX (po fałszywym przedstawieniu swoich „osiągnięć” w walce z Prusami) do Krzyżowców, aby podporządkować się krzyżackim rycerzom zakonnym, od zimy 1233/1234 rozpoczęli systematyczny podbój Prus, który został zakończony w 1283 r.¹⁷ W tym czasie, *mistrz Herman Balk i inni bracia... wyruszyli w głąb Prus zimą, kiedy wszystko było skute lodami i nad rzeką Sirgune (Dzierzgoń) odnieśli zwycięstwo nad Prusami*, wsparci przez książąt polskich i pomorskich: Konrada Mazowieckiego, Henryka Brodatego, Władysława Odonica oraz Świętopełka IV gdańskiego i Sambora, jego brata. Po bitwie dzierzgońskiej Krzyżacy opanowali południową część Pomezanii. Pomezanicy, jakby w odwecie za przegraną bitwę, w której nie dali się wciągnąć do walki na otwartym polu, w styczniu 1234 r. najechali klasztor oliwski¹⁸. Krzyżacy więc tym bardziej przystąpili do opanowywania Prus, do czego zachęcał ich papież Grzegorz IX, w piśmie z 3. sierpnia 1234 r., fałszywie informowany o postępach krzyżackiej misji: *ukróćliście, a część Prus podbiliście pod rządy chrześcijańskie. My tedy pragniemy, byście się tam gorliwiej zabrali do zdobycia tego kraju*¹⁹. Resztę zajęto podczas zbrojnego ataku Krzyżaków na siedzibę biskupią Zantyr oraz podczas krucjaty margrabiego miśnieńskiego Henryka Wspañiałego w 1235 lub 1236 r.

Tak powstał konflikt pomiędzy Świętopełkiem a Krzyżakami²⁰ (zakon ograniczał możliwość ekspansji książąt pomorskich na wschód, chodziło tutaj również o cło na Wiśle). Świętopełk uznał ten fakt za naruszenie jego strefy wpływów. Zawarł więc porozumienie z Prusami Sambii, Warmii i Natangii przeciw Zakonowi, ale wkrótce je złamał, gdyż był zmuszony zawrzeć umowę z Krzyżakami. Uczynił to już po uwolnieniu Chrystiana z niewoli Sambów, przed czerwcem 1238 r.²¹ Biskup pruski mógł stać się gwarantem umowy zawartej przez Świętopełka z Krzyżakami 11. czerwca 1238 r. Chrystian, jako gwarant i sojusznik Świętopełka, oskarżył Zakon przed papieżem o zagarnięcie posiadłości biskupstwa pruskiego wraz z Zantyrem, uzurpowanie praw biskupa i przeszkadzanie w nawracaniu pogan. Grzegorz IX pismem z dnia 11. kwietnia 1240 r. polecając rozstrzygnięcie sporu biskupowi i dwom prepozytom miśnieńskim, pisał: *gdy w niewoli przebywał, kościół biskupi i całą ziemię biskupią, miasto i gród Santir, oraz nowo nawróconych*

¹⁶ K. Górski, *Zakon Krzyżacki*, s. 27; S. Kujot, *Dzieje Prus*, cz. I, s. 591–596; S.M. Szacherska, *Opactwo cysterskie*, s. 50; o sytuacji Chrystiana w Sambii — Pr. U., t. I–I, nr 100, s. 74 — pismo Grzegorza IX z 7 października 1233 r. do dominikanów oraz Pr. U., t. I–I, nr 133, s. 100, nr 135, s. 102 — należy zaznaczyć, że w tym czasie Krzyżacy napadli gród i siedzibę biskupią Chrystiana w Zantyrze niszcząc budynki i katedrę.

¹⁷ Pr. U., t. I, nr 95, s. 71–72; M. Pollakówna, *O nowe spojrzenie na dzieje Zakonu niemieckiego*, w: *Wiek Średnie*, Warszawa 1962, s. 161; K. Górski, *Państwo krzyżackie*, s. 38.

¹⁸ S. Kujot, *Dzieje Prus*, cz. I, s. 597–603, 606.

¹⁹ Cytat za: S. Kujot, *Dzieje Prus*, cz. I, s. 651.

²⁰ J. Powierski, *Państwo krzyżackie*, s. 109; T. Manteuffel, *Próba stworzenia cysterskiego państwa biskupiego w Prusach*, w: *Zapiski TN w Toruniu*, t. XVIII, 1952, s. 157–173 — Świętopełk był oskarżony przez Krzyżaków za sprzymierzenie się z poganami w Prusach. Istotnie próbował wejść w porozumienie z Pomezanami i Warmami w sprawie pokojowego włączenia ich do swego państwa, aby uniknąć agresji krzyżackiej; por. S. Mielczarski, *Wiek przelomu*, w: *Dzieje Pomorza Nadwiślańskiego*, praca zb. pod red. W. Odyńca, Gdańsk 1978, s. 52–56; J. Powierski, *Kształtowanie się granicy pomorsko-pruskiej w okresie od XII do początku XIV wieku*, w: *Zapiski historyczne*, t. XXX, 1965, z. 3, s. 11.

²¹ J. Powierski, *Państwo krzyżackie*, s. 109; S. Kujot, *Dzieje Prus*, cz. I, s. 656–657.

*najechali bracia Zakonu i z wszystkiej chodoby niecnie ograbili*²². Skargę Chrystiana poparła cysterska kapituła generalna. Krzyżacy nieco ustąpili przekazując jemu pewne posiadłości w ziemi chełmińskiej i może części Prus, które Chrystian przekazał we wrześniu 1242 r. jako fundację opactwa. Jednak ta sprawa została odsunięta na dalszy plan, gdyż pod koniec 1242 r. doszło do wojny *o cło w Gdańsku i na Wiśle* między Świętopelkiem a Krzyżakami, oraz do wybuchu powstania pruskiego, które poparł Chrystian. W związku z tym książę pomorski zawarł przymierze z chrześcijańskimi Pomezanami²³. Wcześniej jednakże Konrad I mazowiecki, jako książę *senior*, zawarł 20 września 1242 r. z Krzyżakami ugodę przeciw Świętopelkowi, na mocy której przekazał Zakonowi Żuławy aż po Wisłę, do wsi Przemysław — *in hoc utraque parcium concordavit, quod Wistula terrarum metas dividat usque ad Primizlaum et Primizlaua ulterius salsum mare, ita ut ipsę aque per medium dividantur*²⁴. Zatem Mierzeja Wiślana i Żuławy przypadły Zakonowi. Mimo to, Chrystian zamierzał założyć klasztor cysterski (1243, 1244 — w Pomezanii) na terenach objętych powstaniem, co świadczy o tym, że wbrew propagandzie krzyżackiej powstanie wcale nie oznaczało apostazji²⁵.

Powstanie objęło również całą Pomezanię. Powstańcy zmusili Krzyżaków do opuszczenia znaczących twierdz na terenie Pomezanii, a więc Kwidzyna i Dzierzgonia, czyli Pomezanowie posuwali się w górę Wisły aż po Osię oraz w ziemi chełmińskiej. Papież Innocenty IV potępił Świętopelka za walkę z Krzyżakami i sojusz z Prusami oraz Litwinami. Jeszcze we wrześniu 1244 r. wzywał do krucjaty na rzecz Krzyżaków, a w październiku zmienił postawę. Prusów nie nazywał już (jak chcieli Krzyżacy) poganami czy apostatami, ale neofitami. Papież polecił także zawarcie układu. *Zakon i walczący z nim Prusowie potraktowani więc równorzędnie — nie jako odszczepieńcy, a zatem gorsi od pogan i heretyków... Ponadto papież zwrócił uwagę, że Prusowie wraz z nawróceniem się na wiarę chrześcijańską nie powinni tracić wolności...*²⁶

Krzyżacy nie potrafili do końca stłumić powstania, ale również Prusowie nie zdołali zapobiec ponownemu umocnieniu się członków Zakonu (od strony Elbląga) w Dzierzgoniu. Po pokoju krzyżacko-pomorskim w 1248 r., przez pośrednictwo wysłannika papieskiego Jakuba z Liège²⁷, została zawarta ugoda z Pomezanami

²² Pr. U., nr 134, s. 100–102. Cytat za S. Kujot, *Dzieje Prus*, cz. I, s. 661 oraz s. 679–680. Sprawa jednak utknęła w martwym punkcie, bo komisarze papiescy byli nieprzychylni Chrystianowi, a również dlatego, że zmarł papież Grzegorz IX — S.M. Szacherska, *Opactwo cysterskie*, s. 53; T. Manteuffel, *Papiestwo i cystersi*, s. 118. Wtedy też zmieniło się nastawienie kurii rzymskiej do Chrystiana. Wilhelm, w okresie wakansu papieskiego, rozstrzygnął na korzyść Krzyżaków (przeciwko Chrystianowi) podział ziemi lubawskiej. Po raz pierwszy przyznał Zakonowi 2/3 ziemi, a biskupowi 1/3, co przekreślało umowę Chrystiana z Zakonem z 1231 r. — por. R. Bodański, *Początki hierarchii*, cz. I, s. 352.

²³ S. Kujot, *Dzieje Prus*, cz. I, s. 713, 691 — kronikarz krzyżacki pisał, że książę Świętopelk *...serce miał pełne zdrady i podstępu. Tak stało się, że z świeżo nawróconymi Prusakami zdradliwie pokój zawarł układając się z nimi, że braci Zakonu i innych chrześcijan z granic Prus wygnać mieli, zarzucając mu, że wszystkie jego kroki li tylko z chęci szkodenia chrześcijaństwu w Prusach wynikały.*

²⁴ Cytat za: S. Kujot, *Dzieje Prus*, cz. I, s. 694.

²⁵ J. Powierski, *Państwo krzyżackie*, s. 111; por. S. Kujot, *Dzieje Prus*, cz. I, jw., s. 690–691.

²⁶ H. Boockmann, *Zakon krzyżacki*, s. 115.

²⁷ Jacques Pantaléon, ur. w 1200 r. w Troyes — archidiakon w Leodium, późniejszy patriarcha Jerozolimy, wybrany papieżem — Urban IV (29 VIII 1261 – 2 X 1264).

w Dzierzgoniu dnia 7. lutego 1249 r. pomiędzy ochrzczoneymi Prusami zamieszkującymi: Pomezanie, Warmię i część Natangii a Zakonem Krzyżackim²⁸. Tak o tych układach pisze H. Boockmann: *Skutkiem pośrednictwa papieskiego były dwa układy. Jeden rozstrzygał spór między księciem pomorskim a Zakonem — na korzyść Zakonu. Drugi regulował sporne sprawy między Zakonem a Prusami. Układ ten jest zadziwiający. Ów pokój dzierzgoński z 1249 r. zadziwiający jest przede wszystkim dlatego, że w istocie traktuje Zakon i Prusów jako formalnie równoprawne strony, zgodnie z oświadczeniem kurii rzymskiej, o którym była mowa wyżej*²⁹. Traktat dzierzgoński sankcjonował prawo zwyczajowe, a Prusowie w czasie sporządzania układu wybrali prawo polskie, ponieważ taką możliwość dał im legat papieski, który gwarantował obywatelom Prus wolność w zwykłym znaczeniu tego słowa³⁰. Pomezanie uzyskali gwarancję nabywania dóbr i przekazywania ich w spadku najbliższemu z rodziny, prawo do posiadania majątku ruchomego i nieruchomego, a także prawo wolnego zawierania związków małżeńskich oraz prawo wstępowania do stanu duchownego, czyli uzyskali gwarancję wolności odpowiadającej tej, z jakiej korzystali osadnicy niemieccy. Prawo staropruskie zabraniało dziedziczenia ojcowizny przez córki, na co natomiast pozwalał traktat z Dzierzgonia. Te wolności zostały jednakże obwarowane następującym warunkiem zawartym w traktacie: *kto w przyszłości odstąpi — sprzeniewierzy się chrześcijaństwu bądź władzy Zakonu Krzyżackiego — ten powinien utracić wolność*, czyli wolność zagwarantowano Prusom ochrzczoneym³¹. Neofici pruscy zobowiązali się zrezygnować z wielożeństwa i złożyli obietnicę zawierania w sposób uroczysty małżeństw w kościele wobec zgromadzonego ludu³². Traktat pokojowy zabraniał także Prusom stosowania starego prawa odnoszącego się do sprzedaży córek i kupowania żon³³, zabijania dzieci, a także traktowania innej żony ojca jako własnej żony. Ponadto Prusowie zobowiązali się, iż swych nabożeństw nie będą odprawiali w lasach, ale będą się zbierali na nabożeństwa w kościele³⁴. Traktat zabraniał także palenia zwłok i zobowiązywał do grzebania zmarłych na cmentarzach, zabraniając grzebania zwłok z końmi i niewolnikami³⁵. Mocą traktatu

²⁸ Pr. U., t. I, nr 218, s. 158–165; J. Powierski, *Państwo krzyżackie*, s. 112–113; S. Kujot, *Dzieje Prus*, cz. I, s. 741–745.

²⁹ H. Boockmann, *Zakon krzyżacki*, s. 115.

³⁰ Pr. U., t. I, nr 218, s. 160 — *Postea dicti neophiti requisiti a nobis, quam legem mundanam vellent eligere, vel que vellent secularia iudicia observare, habito inter se consilio, pecierunt et elegerunt legem mundanam et secularia iudicia Polonorum vicinorum suorum*; J. Powierski, *Die ethnische Struktur der gesellschaft im Ordensstaat im 13. bis zum 16. Jahrhundert*, nadbitka, s. 266; por. H. Boockmann, *Zakon krzyżacki*, s. 116.

³¹ H. Boockmann, *Zakon krzyżacki*, s. 117.

³² Pr. U., t. I, nr 218, s. 161 — *„Item promiserunt, quod duas uxores similiter vel plures de cetero non habebunt; sed una sola contenti cum ipsa contrahet unusquisque sub testimonio competenti et matrimonium illud in ecclesia statutis temporibus cum solemnitate debita publicabit”*; por. W. Wójcik, *Prawa parafialne według polskiego ustawodawstwa partykularnego do 1564 roku*, w: *Ze studiów nad synodami polskimi*, Lublin 1982, s. 88.

³³ Ł. Okulicz-Kozaryn, *Życie codzienne*, jw., s. 77–94; Codex diplomaticus Warmiensi oder Regesten und Urkunden zur Geschichte Ermlands, wyd. P. Woelky, J.M. Sage, t. I, Mainz 1860, s. 28–41 (dalej = CDW).

³⁴ Pr. U., t. I, nr 218, 160; W. Wójcik, *Prawo parafialne*, s. 69, przypis 141; S. Kujot, *Dzieje Prus*, cz. I, s. 742.

³⁵ Pr. U., t. I, nr 218, s. 161 — *„sed morutos suos iuxta morem christianorum in coemeteriis sepelient et non extra”*; W. Wójcik, *Prawo parafialne*, przypis 251.

z 1249 roku Prusowie musieli wyrzec się swoich pogańskich kapłanów (tuliszów — ligaszów) — *promiserunt eciam, quod inter se non habebunt de cetero Tullissones vel Ligaschones...* Pokój dzierzgoński zobowiązywał nawróconych Prusów do święcenia niedzieli i świąt w swoich kościołach parafialnych oraz do chrztu dzieci najpóźniej w ciągu ośmiu dni po ich urodzeniu³⁶. Ponadto zobowiązano chrześcijańskich Prusów, aby z okazji Wielkanocy spowiadali się wyłącznie u własnego proboszcza. Przemilczano natomiast kanon Soboru Laterańskiego IV, który zezwalał na spowiedź u innego kapłana, gdyby zaistniała słuszna przyczyna i gdyby własny proboszcz wyraził na to zgodę³⁷. Układ dzierzgoński zobowiązywał Prusów do odbudowania 13. kościołów w Pomezanii, ponieważ *longo tempore presbiteris et ecclesiis caruerunt*³⁸. Jest jednak pewne, że w Zantyrze i Postolinie istniały świątynie przed 1242 rokiem, a może także w innych ośrodkach, które stanowiły centrum życia dla włości pomezzańskich.

Z chwilą podpisania traktatu dzierzgońskiego wolni Prusowie (z okresu przedkrzyżackiego), którzy zawierali układ, weszli w skład drobnego rycerstwa — *qui sunt vel erunt ex nobili prosapia procreati accingi possint cingulo militari*. Ten status został im zagwarantowany w traktacie i tak jako grupa etniczna przetrwali aż do XVI w.³⁹ Postanowienia dzierzgońskie z 1249 r. zostały w zasadzie dotrzymywane przez Krzyżaków na terenie Pomezanii, ale cofnięto je na innych terytoriach ze względu na powstanie, które wybuchło w 1260 r.⁴⁰ Ono to właśnie zwolniło Zakon z zobowiązań układu dzierzgońskiego, dlatego po kolejnym opanowaniu sytuacji w Prusach Krzyżacy zaczęli kształtować sytuację w myśl własnych planów. Od tej pory inaczej traktowali tych, którzy wystąpili przeciwko Krzyżakom — jak niewolnych, a inaczej postępowali wobec Prusów wiernych Zakonowi lub uznających jego zwierzchność — przywracając im status wolnych w myśl traktatu z 1249 roku.⁴¹

³⁶ Pr. U., t. I, nr 218, s. 162 — *Promiserunt eciam, quod, quamcito nper alicuius natus fuerit vel ad minus infra octo dies, si tam diu potest absque mortis periculo reservari, ipsum baptizandum facient ad ecclesias deportari et a presbitero baptizari; et mortis periculo imminente, ab aliquo christiano, baptizandi intentionem habente, quamcitius poterunt faciant baptizari; immergendo puerum ter in aqua et dicendo: puer, ego baptizo te in nomine patris et filii et spiritus sancti*; S. Kujot, *Dzieje Prus*, cz. I, s. 743; CDW, t. I, s. 28–41; W. Wójcik, *Prawo parafialne*, s. 69.

³⁷ R. Hube, *Antiquissimae constitutiones synodales Provinciae Gneznensis, Petropoli*, 1856, s. 143; W. Wójcik, *Prawo parafialne*, s. 79, przypis 187.

³⁸ Pr. U., t. I, nr 218, s. 162 — *Promiserunt etiam illi in Pomezania, quod infra proximum Pentecosten ecclesias edificabunt in loco inferius nominatis. Primam videlicet in villa, que vocatur Pozolove, que alio nomine vocatur Rutiz. Secundum in villa, que vpcatur Pastelina. Terciam in loco, que vocatur Linques. Quartam in loco, que dicitur Lyopiez. Quintam in Chomor Sancti Adalberti. Sextam in Bobus. Septimam et octavam in Geria. Nonam in Prozile. Decimam in Resia. Undecimam circa antiquum Christiborc. Duodecimam in Raydez. Terciamdecimam in novo Christiborc*; R. Wenskus, *Zur Lokalisierung der Preussenkirchen des Vertrages von Christburg 1249*, w: *Acht Jahrhunderte Deutscher Orden in Einzeldarstellungen*, wyd. K. Weiser, Bad Godesberg 1967, s. 121–136; J. Powierski, *Dzieje ziemi pastęckiej do schyłku XIII w., Pastęk. Z dziejów miasta i okolic 1297–1997*, Pastęk 1997, s. 124–125; S. Kujot, *Dzieje Prus*, cz. I, s. 716, 741.

³⁹ K. Górski, *Państwo krzyżackie*, s. 42; J. Powierski, *Państwo krzyżackie*, s. 114; H. Boockmann, *Zakon krzyżacki*, s. 116.

⁴⁰ J. Powierski, *Państwo krzyżackie*, s. 114 pisze: „*Postanowienia ugody dzierzgońskiej były szczególnie korzystne dla nobilitów pruskich. Zapewne też ich interes klasowy zdecydował o wyłamaniu się wspomnianych plemion (J.W. — Pomezanowie, a potem rozciągnięto na część Pomezanii i ziemię sasińską) ze wspólnego frontu powstańców*”.

⁴¹ H. Boockmann, *Zakon krzyżacki*, s. 117.

2. NAJSTARSZE OŚRODKI KULTU KATOLICKIEGO W DIECEZJI

Pierwsza wzmianka o ośrodkach kultu chrześcijańskiego w Pomezanii — o czym wspomniano wyżej — pochodzi z *Traktatu dzierzgońskiego* zawartego 7 lutego 1249 r., który zobowiązywał Prusów do zbudowania kościołów *w zasadzie w każdej ziemi pomezkańskiej..., najczęściej w ośrodku owej ziemi*. Ośrodki duszpasterskie miały powstać w następujących *ziemiach (terrae)*⁴²:

W ziemi Alyem (wójtostwo sztumskie i część *ziemi Resia* — dobra Dietricha von Dypenow (Tychnowy) zbudowano kościół w **Postolinie**.

W północnej Pomezanii Prusowie mieli wybudować świątynie w następujących miejscach:

— w **Pozoloue** (*que alio nomine vocatur Rutiz*⁴³; leżące pomiędzy Bukowem i Telkwicami) w *ziemi Pozoloue*. Jej centralnym punktem była zasiedlona już osada *Altkirch* położona na terenach zamieszkałych przez pruską szlachtę, którą w czasie lokacji Żuławki włączono w jej granice — w 1250 r. wystąpił *Arnoldus, plebanus de Posolud*⁴⁴;

— drugą świątynię wybudowano w **Linques** w *dobrach Lingwar* (przyjmuje się, że to okolice dzisiejszego Andrzejewa położonego na południowy zachód od Dzierzgonia, w pół drogi do Prabut). Istotnie zbudowano tutaj kościół dla Prusów, ponieważ w 1250 r. wystąpił *Johannes von Lugendorf*. Następnie kościół przeniesiono do Krasnej Łąki (*środek ziemi Lingwar*), a rolę miejscowości centralnej mogły później pełnić Tywęży albo Dzierzgoń⁴⁵;

— trzecią świątynię należało zbudować w **Loypiez**, zapewne w późniejszej wsi Lipiec koło Myślic (wieś już w średniowieczu należała do parafii w Chomor S. Adalberti)⁴⁶. Najpewniej tutaj nie wybudowano kościoła, a chrześcijanie korzystali z pobliskiego kościoła w Komorowie Wojciechowym. Natomiast kościół w Kwietniewie (*Königsblumenau*) był przeznaczony dla całej *ziemi Loypiez*⁴⁷;

— kolejną świątynię należało wybudować w **Chomor Sancti Adalberti** (umiejscawiany jako majątek pod Bukowem) w *ziemi Komor*, której centrum

⁴² K. Gó r s k i, *Państwo krzyżackie w Prusach*, Gdańsk – Bydgoszcz 1946, s. 42; R. W e n s k u s, *Zur Lokalisierung der Preussenkirchen des Vertrages von Christburg 1249*, w: *Acht Jahrhunderte Deutscher Orden in Einzeldarstellungen*, Bad Godesberg 1967, s. 121–136; H. W u n d e r, *Siedlungs und Bevölkerungsgeschichte der Komturei Christburg*, Wiesbaden 1968, s. 57; J. P o w i e r s k i, *Kształtowanie się granicy pomorsko-pruskiej w okresie od XII do początku XIV w.*, w: *Zapiski Historyczne*, nr 30/1965, z. 2, s. 19–24 [205–210]; J. P o w i e r s k i, *Dzieje ziemi pastęckiej do schyłku XIII w.*, w: *Pastęki. Z dziejów miasta i okolic 1297–1997*, Pastęki 1997, s. 124; W. D ł u g o k ę c k i, *Osadnictwo na Żuławach w XIII i początkach XIV w.*, Malbork 1992, s. 150–151; A. S e m r a u, *Die Siedlungen im Kammeramt Preussischmarkt (Komturei Christburg) im Mittelalter*, w: *Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn*, z. 40, Toruń 1932, s. 27–28; M. K e r n e r - Ż u r a l s k a, *Materiały do dziejów osadnictwa Pomezanii*, w: *Komunikaty Mazursko-Warmińskie*, nr 2(1964), s. 153–155.

⁴³ A. S e m r a u, *Die Siedlungen im Kammeramt Morein (Komturei Christburg) während der Ordenszeit*, w: *Mitteilungen des Copernicus — Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn*, Thorn, z. 39, 1931, s. 96.

⁴⁴ R. W e n s k u s, *Zur Lokalisierung*, s. 127.

⁴⁵ R. W e n s k u s, *Zur Lokalisierung*, s. 129; H. W u n d e r, *Siedlungs und Bevölkerungsgeschichte*, s. 57.

⁴⁶ R. W e n s k u s, *Zur Lokalisierung*, s. 126.

⁴⁷ R. W e n s k u s, *Zur Lokalisierung*, s. 127.

znajdowało się w Przemarku. W jego pobliżu zbudowano kościół zaplanowany w *Chomor Sancti Adalberti*, czyli koło Milikowa lub Lubachowa⁴⁸. Te dwa kościoły połączone z czasem w jedną parafię utrzymywali Prusowie.

We wschodniej części Pomezanii *Traktat dzierzgoński* zobowiązywał Prusów do wystawienia *czterech świątyń w ziemi Pobuz, Geria oraz w ziemi Rudenz*:

— kościół **Bobus** w *ziemi Pobuz*, leżący pomiędzy Zalewem a Pastękiem, pod Starym Dzierzgoniem — nad jez. Sasin lub w Miłomłynie⁴⁹;

— w *ziemi Geria*, ponieważ była rozległa, zaplanowano wybudowanie dwóch kościołów (*zwei Kirchen* od Karpowa nad jez. Jeziorak aż na pod Zalewo [Jerzwałd?]). Zalewo było położone centralnie w tej *terra*;

— kolejna świątynia miała powstać w **Raydez** (Rudzienice) w *ziemi Rudenz*, której teren rozciągał się pomiędzy Jeziorakiem a Drwecą (na północny wschód od Iławy), w późniejszym czasie tworzącej komornictwo iławskie. Tutaj jednak nie odbudowano kościoła, a funkcję jego przejęła pobliska Iława, powstała w 1305 r.⁵⁰

W południowej części Pomezanii Prusowie byli zobowiązani do wybudowania kościołów w:

— **Resia** (Obrzynowo) w *ziemi Resia* (teren od wschodnich granic *dominium biskupiego* po jez. Dzierzgoń — z *Prabutami* i *Stańkowem*). Świątynię zatem wybudowano w Obrzynowie, które identyfikuje się z *Resia*;

— **Prozile**, czyli Prześławek (leżący pod Gardeją) w *ziemi Prezla*, która rozciągała się od Liwy do Osy — wyznaczono nawet plac na kościół, ale funkcję parafialną przejęły Kisielice Stangów⁵¹.

W północnej części Pomezanii traktat zobowiązywał do wzniesienia kościołów:

— w **Starym Dzierzgoniu** — w *pierwszej* stolicy krzyżackiej (zdobyta w 1247 r.) — kościół zbudowano w środku osiedla. Zapewne był usytuowany w pobliżu wału zamkowego w późniejszej wsi⁵²;

— drugi wzniesiono w **Nowym Dzierzgoniu** (założony w 1248 r.) — w *drugiej* stolicy krzyżackiej. Świątynię zbudowano w *castrum Pomesanorum*, czyli w zamku, który padł w 1260 r. Była ona poprzednikiem kościoła miejskiego położonego przy drodze do Malborka, który wspominało w 1567 r. jako *Feldkirche*⁵³.

Te wszystkie kościoły służyły nawróconym Prusom, ale późniejsze źródła milczą o kościołach: Loypiez, Bobus i Geria. W późniejszym okresie większość tych kościołów przeniesiono do nowych wsi, lokowanych niedaleko pierwotnej

⁴⁸ M. Biskup, *Uwagi o problemie osadnictwa i sieci parafialnej w Prusach Krzyżackich w wiekach XIV–XV*, w: KMW, 1983, nr 2–3, s. 208 — pod koniec XIII w. stał on koło nowej wsi Lubachowo; R. Wenskus, *Zur Lokalisierung der Preussenkirchen des Vertrages von Christburg 1249*, w: *Acht Jahrhunderte Deutscher Orden in Einzeldarstellungen*, Bad Godesberg, 1967, s. 121; H. Wunder, *Siedlungs und Bevölkerungsgeschichte*, s. 57.

⁴⁹ J. Powierski, *Dzieje ziemi*, s. 124 — umiejscawia ją w rejonie jeziora Sasin; R. Wenskus, *Zur Lokalisierung*, s. 130 — wskazuje na Miłomłyn.

⁵⁰ R. Wenskus, *Zur Lokalisierung*, s. 129.

⁵¹ R. Wenskus, *Zur Lokalisierung*, s. 124–125.

⁵² H. Wunder, *Siedlungs und Bevölkerungsgeschichte*, s. 57.

⁵³ R. Wenskus, *Zur Lokalisierung*, s. 126; H. Wunder, *Siedlungs und Bevölkerungsgeschichte*, s. 57.

świątyni⁵⁴. Przyczyną tego stanu rzeczy był fakt ich zniszczenia w czasie działań powstańców w latach 1260–1274⁵⁵.

W tym miejscu warto dodać, że najbardziej rozległe włości: Resia, Prezla i Rudenz, leżące w południowej części Pomezanii, zajmowały ok. 2.000 km², gdzie w XIII w., zasiedlone były okolice Wielkich Mędrzyc, Mokrego, Małych Szczepanek, Tymawy. W północnej części 7 włości (zasadniczo skupionych w części środkowej) zajmowało niemal ten sam obszar ok. 2.000 km². Przeciętna włość południowa obejmowała 700 km², a północna 300 km². *Rozległe włości w Pomezanii były przeważnie bezludne. Przeciętnie na terenie jednej włości mieszkało 1.000 ludzi, a ponieważ grupy rodowe osiadłe w jednej miejscowości mogły składać się co najwyżej z 30–40 rodzin, czyli 150–200 głów, należy zatem przyjąć, że na obszarze włości mieszkało normalnie kilka lub kilkanaście rodów*⁵⁶.

3. RUDZIENICE JAKO MIEJSCE KULTU KATOLICKIEGO

RUDZIENICE (Rudenz = Raudnitz) (parafia w dek. Iława, diec. elbląska) — to stary gród pruski *Raydez*⁵⁷, w którym *Traktat dzierzgoński* zobowiązywał Pomezanów do wybudowania kościoła. Zatem najpóźniej od tego czasu należy przyjąć istnienie parafii w tej wsi⁵⁸. Za taką tezę przemawia zdanie zmarłej niedawno prof. Ł. Okulicz-Kozaryn: *...Ponieważ na ich ziemiach przez długi czas kościoły nie były czynne, Prusowie zobowiązali się wystawić do Zielonych Świątek trzynaście kościołów w Pomezanii, sześć w Warmii i trzy w Natangii — wszędzie tam, gdzie były już wcześniej zbudowane, a w czasie wojny — spalone*⁵⁹. W czasie podziału terenów pomiędzy biskupa i Zakon, Rudzienice przeszły w ręce Krzyżaków. Należy z naciskiem podkreślić, że aż do końca XVI w. nie osiedlano tutaj Niemców, gdyż ziemie te zamieszkiwała ludność pruska. Komtur ostródzki Gunther von Hohenstein wystawił pierwszą zachowaną lokację dla części wsi (4,5 *Haken* — miara pruska⁶⁰) w dniu 14. grudnia 1350 r.⁶¹ W okresie naporu

⁵⁴ M. Biskup, *Uwagi o problemie*, s. 208.

⁵⁵ R. Wenskus, *Zur Lokalisierung*, s. 121.

⁵⁶ M. Kerner-Żuralska, *Materiały*, s. 155; por. K. Górski, *Państwo krzyżackie w Prusach*, Gdańsk – Bydgoszcz 1946, s. 21–22.

⁵⁷ W. Kętrzyński, *O ludności*, s. 28.

⁵⁸ Pr. U., I I, nr 218, s. 162; G. Mortensen, *Pfarrkirchen*; K. Kasiske, *Die Siedlungstätigkeit*, s. 104, 110.

⁵⁹ Ł. Okulicz-Kozaryn, *Dzieje Prusów*, Wrocław 1997, s. 363.

⁶⁰ H. Boockmann, *Zakon krzyżacki*, s. 143 — *Prawo obowiązujące nowych osadników różniło się znacznie od prawa regulującego życie chłopów staropruskich. Jednostką miary gospodarstw chłopów satorpruskich były nie włóki (Hufen), lecz radła (Haken). Radło jest dawnym narzędziem rolniczym nie odwracającym skiby, a tylko wzruszającym ziemię, które teraz, w czasie zagospodarowywania ziem i osadnictwa wschodniego, niejednokrotnie zastępowano pługiem... Za podstawę obliczania daniny przyjmowano nie określoną powierzchnię, a więc włókę, lecz siłę roboczą mężczyzny lub obszar, który mógł on zorać swoim narzędziem pracy... Na przykład w roku 1280 pojedynczy Prusowie otrzymują gospodarstwa o powierzchni, jaką są w stanie zorać radłem. Nieco później przeprowadza się już jednak skrupulatny pomiar. Jedno radło odpowiada teraz z reguły powierzchni 10 ha, a gospodarstwo chłopu pruskiego ma najczęściej 2 radła, a więc 20 ha — wobec 33 ha w gospodarstwach niemieckich (czyli dwie włóki, ponieważ ona ma ok. 16,7 ha — J.W.).*

⁶¹ Pr. U., IV, nr 630, s. 567–568.

protestanckiego, w I połowie XVI w., parafia nie miała proboszcza katolickiego⁶². Na terenie parafii istniały kiedyś trzy kościoły w Kałdunach, Ławicach i Gramotach. W Rudzienicach, już na początku reformacji, zawalił się *papieski ołtarz* oraz *świątynia*. Wówczas zajęli się nią luteranie, którzy należeli do sąsiednich parafii aż do 1738 r. Wtedy, w 1738 r., *Reichsgraf Albrecht von Finkenstein* wybudował tutaj drewniany kościół, w miejscu dawnej świątyni katolickiej, z filią we Frednowach⁶³. Jednakże już w 1757 r. wybudowano obecny kościół, który poświęcono 11. czerwca 1860 r. Wieżę zbudowano w stylu gotyckim w 1866 r., w której umieszczono 3 dzwony. Również w 1890 r. ewangelicka parafia rudzienicka, licząca 5.796 dusz, gdzie mieszkało 3.400 Polaków, posiadała filię we Frednowach. Proboszcz rudzienicki był właścicielem 4 włók kościelnych we Frednowach. Protestantkie akta wizytacyjne z 1576 r. informowały, że w *Rudzienicach mieszkają wolni Prusowie, którzy płacą dziesięcinę*. Te same akta zaliczyły wieś do parafii w Gramotach. Zachodzi zatem pytanie, czy rzeczywiście Prusowie spełnili warunek traktatu z 1249 r., ponieważ po spaleniu kościoła w Gramotach na początku XVII w., włączono ją do parafii we Frednowach⁶⁴. W 1763 r. pastorem rudzienickim był Stanisław Marcin Wanowski, który sprawował opiekę duszpasterską także we Frednowach. W 1785 r. protestanckimi mieszkańcami parafii w Nowym Mieście Lubawskim opiekował się pastor z Rudzienic, który nazywał się *Vanovius*, czyli Wanowski⁶⁵. W związku z pojawieniem się w Rudzienicach pewnej grupy katolików, w 1904 r., zostali oni podporządkowani proboszczowi z Iławy. Parafię reerygowano po II. wojnie światowej, 22. września 1952 r., chociaż już w 1947 r. ta wspólnota otrzymała własnego duszpasterza⁶⁶.

Duszpasterze rudzieniccy:

Stanisław Grabowski⁶⁷ (1947–1952–1958; Stanisław Wańczyk: 1952, Lucjan Gellert: 1953, Henryk Czajczyk⁶⁸: 1954–1956, Józef Kulesza⁶⁹: 1956–1957, Jan Oleksy I, sercanin⁷⁰: 1957–1958), Jan Karaś⁷¹ (1958–1973; rezyd. Stanisław

⁶² G. Mortensen, *Besetzte*.

⁶³ J. Fankidejski, *Utraczone kościoły*, s. 131.

⁶⁴ A. Harnoch, *Chronik und Statistik*, s. 526; C.J. Kaufmann, *Geschichte des Kreises Rosenberg, Marienwerder* 1927, I, s. 101, 104, 108, 132, 146; J. Heise, *Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Westpreussen*, z. XII, s. 171.

⁶⁵ ADP, C 69, *Akta wizytacji u dekanatu: Nowe Miasto Lub., 1785–1794*, jw., k. 36 — *Protestante Neoofori et in Parochia Neooforensi habitantes adjecti sunt Pastori in Raudnitz vocatur Vanovius*.

⁶⁶ ADEg, *Katalog duszpasterzy — Rudzienice; Spis duchowieństwa*, s. 73.

⁶⁷ *Spis duchowieństwa...* 1967, s. 130 — ur. 25 maja 1898 r., św. 19 października 1929 r., zam. w 1967 r. w Tynwaldzie; *Kalendarz...* 1998, s. 88 — zmarł 22 kwietnia 1974 r.

⁶⁸ WWD, nr 1(1953–1954), s. 24–26 — objął wikariat jako neoprezbiter.

⁶⁹ WWD, nr 1(1984), s. 40–41 — wspomnienie pośmiertne; WWD, nr 4(1957), s. 43–46 — odwołany do Prabut 17 czerwca 1957 r., a jego miejsce zajął ks. Oleksy.

⁷⁰ WWD, nr 5(1957), s. 56–59 — w diecezji od 16 grudnia 1956 r.; WWD, nr 5(1958), s. 20–21 — 30 września 1958 r. odszedł na wikariat do Samborowa; WWD, nr 1(1977), s. 116.

⁷¹ *Spis duchowieństwa...* 1967, s. 130 — ur. 4 lipca 1902 r., św. 29 czerwca 1925 r., ust. 1958 r.; *Kalendarz...* 1998, s. 73 — zmarł jako emeryt w Olsztynie dnia 8 kwietnia 1980 r.

Grabowski: 1967), Wincenty Niedośpiał⁷² (1973–1975), Jan Oleksy⁷³ (1975–1980), Kazimierz Kaluta (1980–1988), kan. Adam Olszewski — wicedziekan iławski (1988 – do dziś).

⁷² *WWD*, nr 6(1973), s. 297 — zmiany do 25.09.1973 r.; *Kalendarz... 1998*, s. 192 — ks. Niedośpiał zmarł na zawał serca 3. listopada 1975 r.

⁷³ *WWD*, nr 1(1976), s. 58–59 — nominacje z lata 1975 r.; por. *WWD*, nr 3(1976), s. 151.